



głos słupska

ZDROWIE 2021

**TO BYŁ TRUDNY
ROK W SŁUŻBIE
ZDROWIA.
ROK WALKI
Z COVIDEM ORAZ
O SZCZEPIONKI
I CERTYFIKATY**

STRONA 3



FOT. ARCHIWUM

ŚLUBY, ŻYCZENIA, NASZE MALUSZKI. DZIŚ DWIE STRONY 8, IV



ROK 2021 W REGIONIE SŁUPSKIM

NAJPIERW LOCKDOWN, POTEM WAKACJE, WAŻNE INWESTYCJE I IV FAŁA

STR. 4-5

CAŁA S6 W REGIONIE W REALIZACJI



Jeden minister
w Słupsku, drugi
wirtualnie
na podpisaniu
umowy
na ostatni
odcinek S6
STR. 2



Historia powstania Zatorza, czyli
osiedla za ulicą Sobieskiego **STR. II-III**

MIESZKAŃCY BIAŁEGO BORU STOJĄ ZA ZAMACHEM NA ŻYCIĘ MIASTECKIEGO SĘDZIEGO. TRAFILI DO ARESZTU

Miastko

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@polskapress.pl

Dwóch mieszkańców Białego Boru stoi, według prokuratury, za zamachem na życie miastecznego sędziego. To Piotr C. i Radosław S. Mężczyźni zostali tymczasowo aresztowani. Grozi im nawet dożywocie.

- 36-letni Piotr C. usłyszał za rzut usiłowania zabójstwa oraz spowodowania niebezpieczeństwa pożaru zagrażającego mieniu w wielkich rozmiarach. 44-letni Radosław S. ma zarzuty pomocnictwa w przestępstwach przypisywanych Piotrowi C. - informuje Paweł Wnuk, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Słusku.

Nie przyznają się

Obaj mężczyźni przesłuchani w charakterze podejrzanych nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im przestępstw, a następnie złożyli wyjaśnienia, w których zaprzeczali swojemu udziałowi w zamachu na życie i mienie sę-



FOT. KPP BYTÓW

Dwóch mieszkańców Białego Boru zostało tymczasowo aresztowanych w związku z zamachem na życie sędziego. Nie przyznają się do winy

dziego. Mieszkańcy Białego Boru zostali tymczasowo aresztowani na miesiąc.

Piotr C. był skazany przez sędziego za przestępstwo seksualne

Prokuratura informuje, że Piotr C. w ostatnim czasie został przez sędziego z Miastka nie-

prawomocnie skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności m.in. za popełnienie przestępstwa na tle seksualnym.

Co wydarzyło się w nocy

Przypomnijmy fakty z tej sprawy. W grudniowy poniedziałek, przed godziną trzecią w nocy policjanci otrzymali

zgłoszenie o pożarze wiaty ogrodowej oraz uszkodzeniu szyby najprawdopodobniej w wyniku strzałów z broni. Sprawcy, aby dostać się na teren posesji, przecięli ogrodzeniową siatkę. W tym czasie w domu przebywały trzy osoby - sędzia i członkowie jego rodziny.



FOT. KPP BYTÓW

Aby dostać się na teren posesji miastecznego sędziego, sprawcy przecięli siatkę ogrodzenia

- Czynności na miejscu zdarzenia pod nadzorem prokuratora wykonywali funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Bytowie, Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, policjant z psem tropiącym z KPP w Chojnicach oraz biegły z zakresu pożarnictwa. Dzięki intensywnej

pracy śledczych zatrzymani zostali dwaj mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego - informował nas po wydarzeniu sierż. sztab. Damian Chamier Gliszczynski, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Bytowie. ©®

Ostatni odcinek ekspresówki na Pomorzu z wykonawcą

Słupsk

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl

Udało się wyłonić wykonawcę dla ostatniego fragmentu ekspresówki w województwie pomorskim. Mowa o nitce spinającej obwodnicę Słupska od Redzikowa do planowanego węzła w Bobrownikach. Umowę podpisano w śróde w słupskim starostwie.

Chodzi o 16-kilometrowy fragment między obwodnicą Słupska a przyszłym węzłem w Bobrownikach koło Damna.

- To dotrzymanie obietnicy związanej z budową kluczowej drogi dla Pomorza - powiedział Piotr Müller, rzecznik rządu i poseł ze Słupska. - Ostatnia



FOT. ŁUKASZ CAPAR

Umowę podpisano w śróde w starostwie. Budowa dwujezdniowej ekspresówki będzie kosztować 550 mln zł

umowa przypieczętowała ten ważny moment i oznacza, że cała droga od Słupska do Trójmiasta jest w fazie realizacji.

- Dzisiaj nie byłoby tego wydarzenia, gdyby nie zaangażo-

wanie parlamentarzystów - podkreślał z kolei Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury, wskazując na posła Müllera.

©®

Będzie Park Pianistyki Polskiej. Wiosną odsłona w pełnej krasie

Słupsk

Grzegorz Hilarecki

grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Rewitalizowany właśnie teren zielony przy ul. Kilińskiego, otaczający pomnik Fryderyka Chopina, otrzymał nazwę Park Pianistyki Polskiej.

Jak tłumaczą władze miasta, „Nadanie nazwy nada tożsamość zrewitalizowanej przestrzeni co przełoży się na integrację Społeczeństwa i przyczyni się do powstania kolejnej wizytówki promującej nasze Miasto. W bieżącym roku odbyła się 55. edycja corocznego Festiwalu Pianistyki Polskiej - największego i najbardziej prestiżowego forum polskich pianistów. Nie ma w kraju drugiej takiej sceny, tak bogato



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Teren nowego parku jest obecnie w trakcie rewitalizacji

i tak wszechstronnie prezentującej i promującej rodzimą twórczość fortepianową, z taką konsekwencją i z taką regularnością. Dlatego też przedstawiona propozycja nazwy: „Park Pianistyki

Polskiej”, dla terenu, w którego centrum znajduje się pomnik Fryderyka Chopina, jednego z najsłynniejszych pianistów swoich czasów, jest w pełni uzasadniona”. ©®

głos słupska

ADRES REDAKCJI

Słupsk,
ul. Henryka Pobożnego 19
www.gp24.pl,
e-mail: redakcja.gp24@polskapress.pl

REDAKTOR NACZELNY

GŁOSU DZIENNIK POMORZA

Przemysław Szymańczyk
przemyslaw.szymanczyk@polskapress.pl,
tel. 607 287 664

REDAKTO PROWADZĄCY

Grzegorz Hilarecki
tel. 59 848-81-00
grzegorz.hilarecki@polskapress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

Słupsk
ul. Henryka Pobożnego 19
al. Sienkiewicza
tel. 59 848 81 03

BIURO REKLAMY

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 81 01

DZIAŁ ONLINE

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 81 01

PRENUMERATA

tel. 94-347 35 37

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gp24.pl,

PREZES ODDZIAŁU

Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.

ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY

Tomasz Bocheński

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gp24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Rok walki o miejsca w oddziałach covidowych, o szczepionki, maseczki, dostęp do specjalistów

Zdrowie 2021

Magdalena Olechnowicz

magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Walka z COVID-19 zdominowała cały rok 2021 w służbie zdrowia.

W naszym regionie w 2021 roku (do 15 grudnia) w Słupsku odnotowano 6 393 zachorowania na COVID-19, a zmarło 230 osób. Z kolei w powiecie słupskim potwierdzono 5 839 zachorowań, a zmarło 190 osób. Tysiące tę walkę wygrało. Było to możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu zarówno lekarzy, jak i pielęgniarek. Niestety, ile osób zmarło z powodu nowotworów, jak i innych chorób tylko dlatego, że pomoc otrzymały zbyt późno – tego statystyki nie podają i pewnie nigdy się tego nie dowiemy.

Pewne jest, że służba zdrowia, aby odnaleźć się w tych ciężkich czasach, musiała przejść dużą reorganizację – zarówno w kwestii pracy poszczególnych oddziałów szpitalnych, jak i pracy medyków, którzy często byli zmuszeni zostawić swoich pacjentów, aby ratować życie tym na oddziałach izolacyjnych.

Styczeń

1. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku wytypowany został w grupie pierwszych placówek medycznych w kraju, które otrzymały szczepionki przeciwko COVID-19.

2. Powstają ogólnodostępne punkty szczepień. Rejestrować można się poszczególnymi grupami – od osób najstarszych, po coraz młodsze. Początkowo panuje ogromny chaos. Chętnych jest bardzo dużo, dostawy szczepionek zbyt małe.

3. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku podjął wolontariuszom pomagającym placówce podczas pandemii COVID-19.

4. Po pierwszych falach zachorowań przybywa osób z powikłaniami po COVID-19. Słupski szpital rozpoczął dzienną rehabilitację kardiologiczną ukierunkowaną na pacjentów z przebytym COVID-19 z współtowarzyszącą chorobą układu krążenia lub po ostrym incydencie sercowo-naczyniowym. Chętnych jest bardzo dużo.

Luty

1. Ruszają szczepienia nauczycieli. Początkowo zainteresowanie szczepieniami było wśród tej grupy zawodowej bardzo duże, jednak potem spadło.



Szczepienia i dwie fale pandemii w 2021 roku

2. Dwa kardiomonitoring kupione przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy trafiły na Oddział Chirurgii Dziecięcej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku. Kardiomonitoring to specjalistyczne urządzenia do monitorowania parametrów życia pacjentów. Te kupione i подарowane przez WOŚP są specjalnie przystosowane do badania nawet bardzo małych pacjentów.

Marzec

1. Nie tylko jako pierwsi w Polsce, ale i jako jeden z nielicznych w Europie Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku zaczął wykonywać diagnostykę i leczenie obrzęków chłonnych powstałych u pacjentów w życiu płodowym. Tego typu terapii nie robił w Polsce jeszcze nikt. W Słupsku jest to możliwe dzięki umiejętnościom i staraniom dr. Daniela Maliszewskiego.

2. Rozpoczęła się rejestracja na szczepienie przeciw COVID-19 dla osób w wieku od 65 do 69 lat, a także przewlekłe chorych pacjentów.

3. Chorych na COVID-19 przybywa. Zgodnie z decyzją wojewody pomorskiego szpital w Słupsku zwiększył liczbę łóżek dla chorych na Covid-19.

Kwiecień

1. Zakażeń na COVID-19 przybywa. Od 2 kwietnia szpital posiadał łącznie 110 miejsc dla chorych na Covid-19 oraz osób podejrzanych o zachorowanie. Aby sprostać temu zdaniu przebudowano oddział chirurgii

urazowo-ortopedycznej na potrzeby oddziału izolacyjnego.

2. 12 kwietnia działalność rozpoczyna punkt szczepień utworzony w Uście.

3. W całej Polsce zmniejsza się liczba zachorowań na COVID-19, rząd ogłosił luzowanie obostrzeń, a szpitale wracają do normalnej działalności. Nie inaczej jest w Słupsku. W związku z tym zaprzestaje działalność Oddział Izolacyjny III, na którym jest 20 łóżek zakaźnych. Oddział został utworzony na początku kwietnia przed kulminacją trzeciej fali zachorowań na koronawirusa i leczono na nim 57 pacjentów.

4. Działalność rozpoczyna punkt szczepień masowych w Redzikowie. To jeden z 16 pilotażowych punktów w całej Polsce. Oficjalne otwarcie odbyło się z udziałem posła Piotra Müllera, rzecznika rządu, oraz władz samorządowych.

Maj

1. Doktor Wojciech Homenda objął stanowisko dyrektora do spraw leczenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku. Jeden z najbardziej znanych słupskich lekarzy będzie łączyć nowe obowiązki z dotychczasowym stanowiskiem ordynatora oddziału hematologicznego/transplantacji szpiku.

2. Sobota, 15 maja, to ten dzień, na który wielu z nas czekało z utęsknieniem. Tego dnia można legalnie schować maseczkę do kieszeni i oddychać powietrzem na ulicy. W końcu też restauratorzy będą mogli przyjmować gości. Na początek

tylko w ogródkach przy lokalach.

3. W całej Polsce powstają Punkty Szczepień Powszechnych – w Słupsku też. To nowy punkt na mapie Słupska przy ul. Słowiańskiej, obsługiwany przez firmę Diagnostyka.

Czerwiec

1. 14 czerwca w słupskim szpitalu przestaje działać oddział izolacyjny przeznaczony na chorych na COVID-19.

2. Laparoskopowe operacje żołądka zaczęli przeprowadzać lekarze z oddziału chirurgii ogólnej i onkologicznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku. Dzięki temu pacjenci po operacjach wycięcia żołądka mogą szybciej niż dotychczas wracać ze szpitala do domów.

3. Szczepionki przeciwko COVID-19 można podawać młodzieży od 12. roku życia. Młodzież szczepiona jest wyłącznie preparatem Pfizera.

Sierpień

1. Z kilku ośrodków medycznych w Polsce, ale także z USA i Izraela przyjechali dziś do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku lekarze na warsztaty chirurgii onkologicznej „Innowacje w chirurgii piersi”.

2. W usteckiej siedzibie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku przy ul. Mickiewicza otwarta zostanie Przychodnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Obecnie w budynku szpitala trwa remont.

3. „Głos Pomorza” oficjalnie podsumował plebiscyt Osobo-

wość Roku. Laureaci otrzymali statuetki oraz dyplomy. Osobowością Roku 2019 w kategorii Polityka, samorządność i społeczność lokalna został dr Wojciech Homenda, ordynator oddziału hematologii w szpitalu w Słupsku, który I miejsce zajął również w etapie wojewódzkim.

Wrzesień

1. 1 września rozpoczęła działalność nowa przychodnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Słupsku. Przychodnia mieści się przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku przy ul. Hubalczyków 1. Nowa przychodnia POZ powstała w wyremontowanym niedawno budynku „I” położonym w kompleksie szpitalnym.

2. Zapadła decyzja o podaniu trzeciej dawki szczepionki przeciw Covid-19 osobom, które ukończyły 50 lat i pracownikom służby zdrowia. Skierowania są wystawiane automatycznie. Z czasem trzecia dawka jest już dostępna, a nawet zaleca dla wszystkich.

3. Oddział Chirurgii Onkologicznej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku jest jednym z najlepszych w kraju. Już w tym roku wykonano tu kilkadziesiąt operacji amputacji i rekonstrukcji piersi pacjentkom onkologicznym, ale także pacjentkom wysokiego ryzyka, które chcą uniknąć nowotworu.

Październik

1. W całym kraju brakuje lekarzy i pielęgniarek, także w Słupsku. Szpital zatrudnia 15 pracowników medycznych zza granicy. Nowi pracownicy szpitala to obywatele Ukrainy i Białorusi.

2. Zakażeń na COVID-19 znów przybywa. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku ogranicza odwiedziny pacjentów. Będzie można odwiedzić jedynie osoby w ciężkim stanie i dzieci, ale tylko za zgodą ordynatora. Co ważne, odwiedzający muszą okazać certyfikat szczepienia przeciw Covid-19 lub test.

Listopad

1. Cztery nowe aparaty KTG trafiły na oddział ginekologiczno-położniczy słupskiego szpitala. To urządzenia, które służą do rejestracji i zapisu akcji serca płodu i czynności skurczowej mięśnia macicy u kobiet w zaawansowanej ciąży i podczas porodu. Aparaty zostały zakupione z budżetu województwa pomorskiego.

2. Szpital w Słupsku, po kilkumiesięcznej przerwie, 8 listo-

pada uruchomił oddział izolacyjny dla chorych na COVID-19. Przygotowano w nim 18 miejsc. Dodatkowo dwa miejsca powstały na oddziale OIOM.

3. Wyjątkowo czuły aparat USG trafił do słupskiego szpitala. To jedyny taki w Polsce. Na oddziale chirurgii ogólnej i onkologicznej słupskiego szpitala prowadzimy „Pomorski program diagnostyki i leczenia obrzęku chłonnośnego” – mówi dr Daniel Maliszewski, chirurg onkolog ze słupskiego szpitala. Pracujemy na bardzo małych naczyniach o średnicy nawet 0,2-0,3 milimetra. Do tego potrzebujemy USG o bardzo wysokiej czułości i taki aparat właśnie otrzymaliśmy dla słupskiego szpitala. Jest to najczulsze USG na świecie, dzięki któremu możemy zlokalizować małe naczynia, zobaczyć czy płynie w nim krew lub chłonka i następnie zespolić innym naczyniem, by odbarczyć obrzęk. W tej chwili jesteśmy jedynym szpitalem w Polsce, który wykorzystuje tego typu urządzenia do chirurgicznego leczenia obrzęku chłonnośnego.

Grudzień

1. Rozpoczęły się szczepienia dzieci od 5 lat przeciwko Covid-19. W Słupsku w grupie wiekowej 5-11 lat uprawnionych do szczepienia jest 5 354 dzieci. Do 28 grudnia 2021 rodzice zaszczepili 245 dzieci. W grupie wiekowej 12-19 lat uprawnionych do szczepienia młodych słupszczyzan jest 5 947 osób – zaszczepiło się 3 412 nastolatków, w grupie 20-39 lat – na 21 252 uprawnionych zaszczepiło się 13 028 osób, w grupie 40-59 lat na 21 859 osób, zaszczepiło się 16 404 osoby, w grupie seniorów 60-69 lat na 13 451 osób – zaszczepiło się 10 821 osób (80,45%), z kolei w grupie powyżej 70 lat – na 12 589 zaszczepiło się 11 331 osób (90,01%).

W sumie na 75 098 słupszczyzan uprawnionych do szczepienia, czyli powyżej 5. roku życia, zaszczepiło się 55 241 osób, co daje 73,57%.

2. Niestety, wciąż problemem są terminy oczekiwania do lekarzy specjalistów. Mimo że świadczenia są nielimitowane, co oznacza, że NFZ płaci za wszystkich przyjętych pacjentów, czas oczekiwania liczony jest w latach. Przykładem są kardiologowie – najbliższe terminy proponuje się na 2023 rok.

3. 6 grudnia w Szpitalu Miejskim w Miastku zmarł dr Leszek Dębicki. Ceniony pediatra i alergolog. Wieloletni dyrektor szpitala w Miastku. Miał 68 lat. Przegrał walkę z COVID-19. ©©

12 MIESIĘCY W SKRÓCIE. DZIAŁO SIĘ WIELE W NASZYM REGIONIE W MIJAJĄCYM 2021 ROKU

Podsumowanie roku

Alek Radomski
aleksander.radomski@polskapresse.pl

Lockdown, szczepionki, ważne budowy i rozpoczęte głosne procesy sądowe. Jak zawsze, ważne wydarzenia miały się na naszych łamach z ciekawymi tematami.

Końcówka roku to czas podsumowań, zobaczcie więc, co się działo w mijającym 2021 roku w naszym regionie.

Styczeń

2021 rok rozpoczął się w Słupsku od wzrostu podatków i opłat. W górę poszybował wywóz i zagospodarowanie odpadków. Zamiast 18 złotych miesicznie od mieszkańca opłata ta wzrosła do 21 zł. W przypadku właścicieli nieruchomości jednorodzinnych kompostujących bioodpady podatek śmieciowy podskoczył do 19 zł z wcześniejszych 16 zł. Zwiększono też wymiar podatku od nieruchomości.

Iwona Ostrowska, fryzjerka pochodząca ze Słupska, zdobyła dwa złote medale na Mistrzostwach Świata 2020 we Fryzjerstwie. Słupszczanka zaryzykowała w niewielkim punkcie przy ul. Paderewskiego, a dziś do jej ekskluzywnego salonu w Kopenhadze ustawiają się kolejki.

Nowy Rok dużą sprawą rozpoczęła Prokuratura Okręgowa w Słupsku, która oskarżyła Krystynę P. o oszustwa finansowe. Nie tylko ją, bo na ławie oskarżonych zasiadło w sumie 25 osób. Akta śledztwa to prawie 10 tomów i 1900 stron dokumentów. Według śledczych podejrzani mieli wyłudzić prawie 1200 pożyczek na kwotę 1,7 mln zł.

W połowie stycznia rozpoczęto rejestrację na szczepienia przeciw COVID-19 seniorów. Trzy dni później i po lekach zdalnych do szkół wrócili uczniowie z klas I-III. Rząd wydał szereg wytycznych, w jaki sposób ma być zorganizowana teraz nauka, a nauczycieli poddano testom w kierunku COVID-19.

Pod koniec miesiąca informowaliśmy o wycinceniu drzew między ulicą Szpilewskiego a Korfańskiego w Słupsku. Drzewa rosły na prywatnej działce należącej do dewelopera. Dziś budowane jest tam osiedle mieszkaniowe tego dewelopera.

Luty

12 zastępów PSP i OSP z terenu powiatu słupskiego i sławieńskiego walczyło 1 lutego z pożarem w Osiekach. Pożar wybuchł nagle o godz. 4 nad ranem. Dach nad głową w jednej

chwili straciło aż dziewięć osób.

Rozpoczęto zbiórkę na rzecz Hufca ZHP Ziemi Słupskiej. Harcerze w grudniu otrzymali rachunek za gaz na kwotę 17 955,32 złotych. Kwota to wina awarii, bowiem w piwnicy siedziby harcerzy znalazł się wyciek gazu. Niestety, okazało się, że usterka pojawiła się po „wewnętrznej” stronie licznika, a więc koszt zużycia gazu musieli pokryć harcerze.

Prokuratura Okręgowa w Słupsku umorzyła śledztwo w sprawie śmierci 13-letniej Nikoli Sendek. Zdaniem prokuratury to rodzice dziewczynki powinni dbać o instalację w mieszkaniu. Adwokat Bartosz Fieducik, pełnomocnik rodziców dziewczynki, nie krył oburzenia takim zakończeniem śledztwa. Nikołą zabił cwał w czasie kąpieli 14 lutego 2020 roku w mieszkaniu komunalnym, którego zarządcą jest Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Słupsku. Sprawę najpierw prowadziła słupska prokuratura rejonowa, później przejęła ją okręgowa.

Marzec

Na początku marca pisaliśmy, że od startu akcji szczepień zanotowano 15 zgonów po podaniu szczepionki przeciw COVID-19. Wśród tych osób trzy to mieszkańcy województwa pomorskiego. Jedną z nich jest mężczyzna z powiatu bytowskiego. Śaniepid nie ujawnił informacji ani o wieku, ani o istnieniu chorób towarzyszących, ani o rodzaju szczepionki, którą pacjent został zastrzyknięty. Śmierć mężczyzny została ujęta w oficjalnym raporcie o NOP, czyli nieopóźnionych odczynach poszczepiennych.

9 marca rozpoczął się montaż największej kładki nad Słupią. Dwa dźwigi z dwóch brzołów instalowały pierwszą z trzech części przyszłego mostu. Z uwagi na rozmiar kładki, która ma 12 metrów szerokości, jej ułożenie w całości uznano za niemożliwe do wykonania. Podzieloną na trzy części konstrukcję spawano na miejscu.

Górną częścią tarasu słupskiego skateparku pochwilił się pod koniec miesiąca SOSiR. Mowa o inwestycji za 345 tysięcy złotych, która została wybrana i zrealizowana w ramach budżetu obywatelskiego. Bowl, czyli niekała o głębokości około 1,4 metra to jak podkreślono - jedyny tego typu obiekt w regionie, który popołudniami przyciąga młodzież. Z założenia nawierzchnia bowlu powinna być gładka

i równa, bez odczuwalnych nierówności. Tymczasem dopiero co udośćniona betonowa misa wymagała poprawek.

Kwiecień

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wybrała wykonawcę robót budowy obwodnicy Słupska. Zdecydowano się na najniższą ofertę, którą złożył Strabag. Zakres robót obejmuje budowę drugiej jezdni na trzech odcinkach międzywęzłowych i poszerzenie jezdni południowej do wymaganej szerokości 10 metrów.

Co kluczowe, zaprojektowane i wybudowane zostaną cztery obiekty mostowe. Największy i najważniejszy z nich to drugi most przez Słupię,

który ma mieć ok. 147 m długości.

W połowie kwietnia słupski śaniepid wszczął już trzecie postępowanie w sprawie otwarcia Duo Cafe w Słupsku mimo obostrzeń epidemicznych. Lokal był otwarty od początku marca, po dwumiesięcznym dochodzeniu, stacja wydała decyzję o nałożeniu kary w wysokości 10 tysięcy złotych. Także w marcu wszczęło zostało drugie postępowanie, którego bezpośrednią przyczyną była kontrola restauracji z 12 marca. 27 marca zostało wszczęte kolejne.

W sumie za działalność w czasie lockdownu właściciel tej słupskiej klubo-kawiarni otrzymał kary na ponad 60 tys. zł.

Maj

Tradycyjnie egzaminem z języka polskiego rozpoczęły się matury. Była „Lalka” i „Ziemia obiecana”. Tegoroczne matury ze względu na pandemię przeprowadzono tylko pisemnie. Maturzyści byli zobowiązani do przystąpienia do trzech obowiązkowych egzaminów pisemnych: z języka polskiego, z matematyki oraz z języka obcego na poziomie podstawowym.

W maju urząd miasta podpisał umowę ze szczecińską firmą GeoVelo na rower miejski. Firma zobowiązała się do dostarczenia i obsługi 100 jednośladów, które zostały rozlokowane na terenie Słupska w dwudziestu lokalizacjach. Teraz zniknęły z ulic, ale wrócić wiosną.

Finansowa motywacja, która służyć miała przede wszystkim zwiększeniu bezpieczeństwa klientów, tak słupski Fimal tłumaczył swoją akcję, podczas której firma płaciła 1000 zł premii za zastrzeżenie się preparatem przeciwko COVID-19.

W maju poinformowaliśmy, że Natalia Przedborska, 13-latką ze Słupska, jest jedną z 14 dzieci, którym Disney zaedykował opowiadanie w zbiorze „Opowieści o odwadze i dobroci”. Dziewczynka od pięciu lat walczy z ciężką chorobą, a jednocześnie pomaga innym chorym dzieciom.

Czerwiec

W połowie czerwca w słupskim szpitalu przestał działać

ostatni oddział dla chorych na COVID-19. Wróciły też oddziały chorych. Ułatwieniem był dokument potwierdzający zaszczepienie przeciw COVID-19, ale osoby niezaszczepione mogły odwiedzać bliskich.

Czerwiec przyniósł też rozstrzygnięcia w przeciągającej się kampanii o fotel burmistrza Ustki. Jacek Maniszewski zwyciężył w przedterminowych wyborach na burmistrza uzdrowiska, pokonując Adriań Cerkowską-Markiewicz 625 głosami. Przedterminowe wybory ogłoszono po śmierci burmistrza Jacka Graczyka 21 października 2020 roku. Była to najdłuższa, bo ponadpółroczna kampania wyborcza. Ze względu na pandemię termin głosowania wy-

znaczano pięciokrotnie. Ostatnie pierwsza tura odbyła się 13 czerwca, druga - 27 czerwca.

Lipiec

Tłumy słupszczan zjawili się na pierwszej imprezie. W końcu taka zabawa raz na 120 lat w Słupsku. W pierwszy weekend lipca świętowano 120 lat od ukończenia budowy ratusza. Z tej okazji władze miasta zorganizowały wczoraj imprezę na placu Zwycięstwa.

20 lipca zainaugurowana została budowa trasy S11 oraz rozpoczęła się budowa brakującego odcinka trasy S6 Koszalin - Karnieszewice. Obwodnica Koszalina i Sianowa w ciągu trasy S6 ma być gotowa do użytku już za dwa

lata. Podobnie trasa S11 Koszalin - Bobolice. Tym 50-kilometrowym odcinkiem gładkiego asfaltu też mamy się przejechać już jesienią 2023 roku.

Sierpień

Na początku sierpnia okazało się, że 50,4 proc. uprawnionych do szczepienia słupszczan jest już w pełni zaszczepiona. Tylko w pierwszy sierpniowy weekend podczas akcji „Słupsk się szczepi” zgłosiło się 748 osób. Chętnych zaczęło jednak ubywać. Część punktów szczepień skończyła działalność. Nowe zaczęły jednak powstawać w aptekach.

10 sierpnia przez Słupsk przeszła burza, która zalała domy, ulice oraz dokonała licznych podtopień. Woda zalała też ulice w centrum mia-

sta, a w rzekę zamieniła się ulica Henryka Pobożnego. W sumie spadło w Słupsku tylko 10 litrów wody na metr kwadratowy. To o połowę mniej niż podczas lipcowej nawałnicy, kiedy woda dostała się do firm i domów przy ul. Piłsudskiego. Sierpniowa burza miała ten sam skutek.

W połowie sierpnia ktoś ścinał dęby ku pamięci Lecha i Marii Kaczyńskich w parku im. Jerzego Waldorffa w Słupsku. Drzewa zostały posadzone i poświęcone w kwietniu 2012 roku, dwa lata po katastrofie w Smoleńsku, w której zginęła prezydencka para.

Trzy lata po tragicznej śmierci 17-letniego Krystiana, który zginął w katastrofie śrubowca, rozpoczął się proces instruktora, który oskarżony

jest o spowodowanie śmierci nastolatka. Instruktor Andrzej R. nie przyznał się do winy. Przeprosił obecnych na sali sądowej rodziców chłopaka.

Wrzesień

Padł pierwszy kłaps na planie thrilleru „Rój” z Romą Gąsiorowską i Erykiem Lubosem w rolach głównych. Zdjęcia realizowane były na Słasku i Pomorzu. Na potrzeby dużego ekranu w plan filmowy zamieniono nadmorski las w Orzechowie.

Kontynuacja budowy ringu miejskiego zamiast nowej obwodnicy Słupska i Kobylnicy to pomysły części mieszkańców i miejscowych samorządów. Pod koniec września o możliwości zmiany przeznaczenia środków i sfinansowania przez rząd kolejnego etapu budowy ringu zabiegał Piotr Müller, słupski poseł PiS. Dwa tygodnie później poinformowano, że Słupsk otrzyma na początek 2021 roku 60 milionów złotych na budowę ostatniego etapu budowy ringu. W późniejszych latach dobudowana ma zostać obwodnica Kobylnicy, która połączy się z ringiem w okolicach ulicy Poznańskiej. Łącznie cała inwestycja ma kosztować w granicach od 250 do 300 mln zł.

Na Oddział Ginekologiczno-Położniczy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku trafiło nowoczesne urządzenie do badań USG. Pozwala ono wykonywać badania w 4D. Został zakupiony dzięki dotacji przekazanej szpitalowi przez marszałka.

Końcówka roku przyniosła rozpoczęcie budowy węzła transportowego w Słupsku i zmiany na ulicy Płowieckiej, gdzie stanąć mają trzy nowe budynki komunalne. Zgodnie z harmonogramem roboty budowlane potrwać dwa lata. Koszt inwestycji wynosi ponad 19,5 miliona złotych, ale tylko część z tej kwoty pokrywa budżet gminy. Zdecydowana większość stanowi bezzwrotne wsparcie pochodzące z rządowego funduszu dopłat. Budżet państwa wsparł tę inwestycję.

Po niemal trzech latach od pożaru escape roomu To Nie Pokój przy ul. Piłsudskiego 88 w Koszalinie na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Koszalinie zasiadły cztery osoby.

Zarzut jest jeden dla wszystkich: umyślne stworzenie niebezpieczeństwa wybuchu pożaru i nieumyślne doprowadzenie do śmierci pięciu dziewcząt, za co grozi do 8 lat więzienia.

radę podskoczyła do 3,2 tys. zł. Decyzję chwalił radni bez względu na przynależność partyjną.

Listopad

Rozpoczęła się przebudowa drogi Słupsk - Ustka. Na trasie w miejscach budowy obowiązują ruch wahadłowy. Na 13 kilometrach trasy powstanie nowa konstrukcja jezdni. Przebudowane zostaną też skrzyżowania. W planach jest też budowa czterech nowych rond. Na całej długości zaplanowano ciąg pieszo-rowerowy.

Ostatniego dnia listopada przed Sądem Okręgowym w Słupsku rozpoczął się proces Pawła K., instruktora tańca ze Słupska, którego Prokuratura Okręgowa w Słupsku oskarża o wykorzystanie seksualne małoletnich dziewczynki. 36-letni Paweł K. stawiał się w sądzie z wolnej stopy. Oskarżony był aresztowany jedynie na początku śledztwa. Później sąd uchylił mu tymczasowe aresztowanie, a następnie - po zebraniu dodatkowych dowodów przez prokuraturę i ponowne złożenie wniosku o areszt - sąd nie zastosował tego środka zapobiegawczego.

Grudzień

Na Oddział Ginekologiczno-Położniczy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku trafiło nowoczesne urządzenie do badań USG. Pozwala ono wykonywać badania w 4D. Został zakupiony dzięki dotacji przekazanej szpitalowi przez marszałka.

Końcówka roku przyniosła rozpoczęcie budowy węzła transportowego w Słupsku i zmiany na ulicy Płowieckiej, gdzie stanąć mają trzy nowe budynki komunalne. Zgodnie z harmonogramem roboty budowlane potrwać dwa lata. Koszt inwestycji wynosi ponad 19,5 miliona złotych, ale tylko część z tej kwoty pokrywa budżet gminy. Zdecydowana większość stanowi bezzwrotne wsparcie pochodzące z rządowego funduszu dopłat. Budżet państwa wsparł tę inwestycję.



Styczeń zaczął się podwyżkami miejskich danin w Słupsku



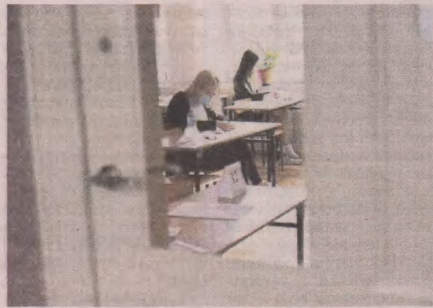
1 lutego pożar w Osiekach. Dach nad głową straciło 9 osób



9 marca rozpoczął się montaż największej kładki nad Słupią



Duo Cafe w Słupsku mimo obostrzeń działało w kwietniu



Tegoroczne matury przeprowadzono tylko pisemnie



W czerwcu zamknięto oddział covidowy w szpitalu



W pierwszy weekend lipca świętowano 120 lat ratusza



10 sierpnia przez Słupsk przeszła burza, która zalała domy



Wrzesień: pierwszy kłaps na planie thrilleru Rój w Orzechowie



Nowy posterunek w Lipnicy, policja wraca po latach



W listopadzie rozpoczęła się przebudowa drogi Słupsk - Ustka



Nowe USG w słupskim szpitalu od grudnia

TA FALA KORONAWIRUSA DOTYKA TEŻ NAJMŁODSZYCH. SZCZEPIENIA POMAGAJĄ



dotyczy to też najmłodszych pacjentów?

Jak już mówiłam, jesteśmy na początku drogi i trudno wyciągać wnioski. Dopiero w czwartej fali doszło do zwiększenia fali zakażeń dzieci. Pamiętamy przecież, że wcześniej mówiono, że dzieci nie chorują albo chorują rzadko. Teraz wirus zaczyna atakować najmłodsze grupy wiekowe. Zobaczmy, co będzie po świętach, na które zjadą ludzie z różnych stron Polski, także z zagranicy i będą mieć kontakt z wirusem Omikron. Około 10 stycznia będziemy mogli powiedzieć więcej, bo może się okazać, że te zachorowania będą wówczas cięższe. Trzeba pamiętać, że to jeden z wirusów, które atakują układ oddechowy, a więc dzieci, które mają problemy oddechowe typu astma oskrzelowa, alergia, przewlekłe schorzenia pulmonologiczne - zwłaszcza w tych przypadkach warto się zastanowić nad szczepieniem. Z tego względu, że zakażenie wirusem dotyczy układu oddechowego i możliwe powikłania będą w większości dotyczyły układu oddechowego, ale z literatury wiemy, że także układu nerwowego. To dlatego, że przy zakażeniu koronawirusem dochodzi do niewydolności oddechowej, a komórkami wrażliwymi na niedotlenienie są komórki mózgowe, stąd mogą się zdarzyć powikłania neurologiczne u dzieci.

- W najgorszym scenariuszu - czym może się zakończyć zakażenie SARS-CoV-2?

- W przypadku Covid niepokojące są powikłania -

Te powikłania zakażeniem wirusem na dziś są trudne do oszacowania, ale trzeba się liczyć z tym, że zakażenie wywołuje powikłania - czy mniejsze, czy większe; myślę, że na tę chwilę można mówić, że raczej większe. Powikłania po zakażeniu są nieprzewidywalne. To oznacza, że nie możemy przewidzieć, jak skończy się u danej osoby zakażenie wirusem.

- Pani doktor nie ma wątpliwości - należy szczepić dzieci i to już od 5. roku życia?

Tak, jak najbardziej, apelujemy o to do rodziców i zalecamy szczepienia dzieci przeciwko Covid. W razie problemów i wątpliwości chcielibyśmy też, by rodzice kontaktowali się z nami, by nie mieli poczucia, że zostawiono ich samych z problemem.

- Czy wśród rodziców, których dziecko dotknęło zakażenie, pojawia się refleksja, że można było wcześniej skorzystać ze szczepienia?

Owszem, pojawia się u nich taka refleksja. To pokazuje, że chyba nie są aż takimi antyszczepionkowcami. Często taka postawa „anty” bardziej wynika z sytuacji rodzinnej, w której tkwią, z tego, że ulegają wpływowi innych osób z otoczenia, na zasadzie: on się nie szczepi, to i ja nie będę się szczepić. Jeżeli chodzi o nastolatki, to w ich przypadku zazwyczaj jest tak, że ich rodzice nie są również zaszczepieni przeciwko Covid-19. Trudno więc od nich oczekiwać, że same skorzystają z tej możliwości.

WAŻNE

SZCZEPIENIA DZIECI

Tak jak w przypadku dorosłych, rodzic lub opiekun może zarejestrować dziecko na cztery sposoby: przez bezpłatną, całodobową infolinię (989), e-rejestrację na pacjent.gov.pl, kontakt z wybranym punktem szczepień oraz wysłanie SMS pod numer 664 908 556 lub 880 333 333 o treści: SzczepimySie. Dla najmłodszych przeznaczony jest preparat Pfizer Junior 5+. Dzieci będą dostawać dwie dawki przy zachowaniu odstępu co najmniej 21 dni między dawkami.



Koszalińska przychodni Sanatus jest jedną z niewielu przychodni w regionie, które szczepią najmłodszych

Joanna Boroń
joanna.boron@gk24.pl



Pandemia

Rozmowa z lek. med. Agatą Kamińską-Pabich, koordynatorem Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie.

Z jakimi objawami trafiają do szpitala najmłodszy pacjenci?

Dzieci, które trafiają na nasz oddział z powodu zakażenia wirusem SARS-CoV-2, są w dobrym stanie. Występujące u nich objawy głównie dotyczą zakażenia układu oddechowego, ale w stopniu miernym. Są to najczęściej katar, kaszel, nieżyt spojówek, zapalenie spojówek. Dołącza też czasami nieżyt żołądkowo-jelitowy.

- Na pozór wygląda to niewinnie...

Tak można powiedzieć, na podstawie naszych obserwacji, że przebieg choroby u dzieci jest łagodny, ale proszę pamiętać, że nasz oddział z łóżkami dla dzieci zakażonych wirusem SARS-CoV-2 działa od niedawna. To zdecy-

dowanie za krótko, by na tym etapie poczynić daleko idące wnioski. Mieliśmy też jeden ciężki przypadek, gdy u niespełna 18-letniego pacjenta stwierdzono objawy niewydolności oddechowej miernego stopnia, a w badaniu tomograficznym klatki piersiowej obraz stopnia zakażenia określono jako znaczny. Wiemy też, że infekcja SARS-CoV-2 nie jest stacjonarna. To oznacza, że przez kilka następnych dni od stwierdzenia objawów one zazwyczaj się nasilają lub po krótkim okresie poprawy wracają z większym nasileniem z objawami niewydolności oddechowej. Część zakażeń to są koinfekcje, gdy głównym powodem hospitalizacji jest inna choroba zasadnicza, a zakażenie covid wika tę zasadniczą chorobę.

- A podwyższona temperatura, utrata węchu i smaku też się pojawia wśród objawów jak u dorosłych?

U starszych dzieci tak. Natomiast do tej pory hospitalizowaliśmy głównie niemowlęta, a one nie zgłaszają swoich problemów. Możemy jedynie wnioskować pośrednio z tego powodu, że gorzej jedzą, ale czy to dlatego, że nie czują smaku, czy w wyniku infekcji, to trudno stwierdzić.

- Wiadomo, w jaki sposób te małe dzieci, które do tej pory trafiły do szpitala, zakażyły się?

Najczęściej są to zakażenia domowe, a więc np. od rodziców, niezaszczepionych i zakażonych albo od rodzeństwa, albo od innych współmieszkańców domu. Przebywała u nas m.in. 4-miesięczna dziewczynka, u której źródłem zakażenia był wujek, niezaszczepiony i przy tym zdecydowany antyszczepionkowiec, który zakażył całą rodzinę.

- W przypadku pacjentów covidowych często lekarze mówią, że za długo odkładali oni decyzję o konsultacji z lekarzem czy wezwaniu pogotowia. Jak to wygląda w przypadku dzieci?

Jeżeli chodzi o zachorowania u dzieci, zazwyczaj rodzice szybko reagują. Gdy zaniepokoją ich objawy, to zgłaszają się do lekarza. Można powiedzieć, że pod tym względem rodzice są bardzo czujni.

- Jak wygląda leczenie dzieci?

Leczenie dzieci z Covid-19 sprowadza się do leczenia objawowego, jest prowadzone podobnie jak klasyczne leczenie wirusowego zapalenia płuc z leczeniem wspomagającym, z antybiotykoterapią, gdy dziecko wysoko gorączy, gdy podejrzewamy, że jest nadkażenie bakteryjne. W przypadku tego wirusa steroidoterapia jest skuteczna. Nie ma natomiast udokumentowanych badań, które mówią, że leki stosowane w terapii dorosłych będą skuteczne u dzieci. Opieramy się na naszym doświadczeniu i wiedzy w leczeniu grypowego zapalenia płuc.

Złóż życzenia swoim bliskim i znajomym

Twoi bliscy obchodzą święto: urodziny, imieniny, rocznicę ślubu? Zrób im prezent i złóż życzenia w „Głosie Pomorza”.

A może bierzesz ślub i chcesz się tym pochwalić?

Zapraszamy i czekamy na zdjęcia. Fotografie oraz życzenia można przynieść do redakcji lub przesłać pocztą na adres: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk z dopiskiem **SERDECZNOŚCI**.

Życzenia dla najbliższych i zdjęcia można też przesłać na adres: redakcja.gp24@polskapress.pl. Z uwagi na ograniczone miejsce bardzo prosimy, aby treść życzeń była dostosowana do pojemności ramek tekstowych. Prosimy również o podanie najbardziej optymalnej daty emisji życzeń. Życzeń bez zdjęć jubilatów lub solenizantów nie publikujemy.

FOTO



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Marta i Michał



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Patrycja Bartman-Myszkowska i Krzysztof Myszkowski



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Klaudia Wolanicka i Dawid Kowalski



Jubileusz 50. rocznicy zawarcia związku małżeńskiego świętowali Teresa i Tadeusz Obarowscy



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Anna Bęben i Krzysztof Dudek

Na rowerze



FOT. IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

Mroźne trasy niestraszne dla zahartowanych cyklistów twardzieli

ZIMA CYKLISTÓW SIĘ IMA

Felieton

Ireneusz Wojtkiewicz
wojtkiewicz@ct.com.pl

**Ale się narobiło przez to, że się zima pojawiła. Przyszła znie-
nacka tuż przed świętami ze
swymi naturalnymi atrybuta-
mi - mrozem i śniegiem. Ro-
werzystów jakby wymiotło,
nawet pump truck w parku
nad Słupią był bezludny. Pew-
nie oczekujemy ocieplenia, co
po rekonesansie w drugi dzień
świąt uznaję jako słuszny za-
miar. Pod warunkiem, że przy-
gotujemy się na klimatyczne
wahadło, które może pobujać
się do wiosny albo jeszcze dłu-
żej. Wymaga to pewnych
zmian w naszym przygotowa-
niu i kierowaniu rowerem.**

Raczej nie ma co liczyć na szybkie i skuteczne odśnieżenie tras rowerowych. W śródmieściu odsonięto tylko niewalczące przejścia na pieszych i przejazdy rowerowe. Chcąc uniknąć wywrotek, kolizji czy wypadków na śliskich nawierzchniach trzeba mieć odpowiednio przygotowany rower i zmienić styl jazdy. Dobrze jest nasmarować olejkami technicznymi linki hamulcowe i przekładniowe, łańcuch oraz zębatki. Chodzi o to, aby działały możliwie płynnie, a nie skokowo czy się zacierały.

Ciśnienie w oponach trzeba obniżyć, nawet o jedną trzecią maksymalnej wartości, zalecanej przez producenta. Posłuży to utrzymaniu lepszej przy-

czepności ogumienia do nawierzchni. Poza tym zalecane są pedały platformowe, szersze od np. sportowych, umożliwiające bardziej równomierny rozkład siły nacisku nóg na mechanizm napędowy roweru. Z własnego doświadczenia wiem, że dobrze obniżyć nieco wysokość siodełka. Rzecz w tym, aby w razie potrzeby, siedząc, podpierać się całymi stopami, a nie tylko ich przednimi częściami. Przypomina to technikę jazdy na wynalezionym przed 200 laty rowerze biegowym, wykorzystywaną obecnie do nauki jazdy maluchów. W razie zachwiania równowagi zapewnia aż cztery punkty podparcia - dwa koła i obie nogi. Poza tym aby się nie przewracać na śliskich nawierzchniach, należy hamować płynnie, używając hamulca tylnego, wszak przedni użyty gwałtownie sprawi, że nakryjemy się nogami. Niewskazane są nagłe zmiany kierunku jazdy, trzeba uważać podczas pokonywania krawężników - lepiej unieść rower, niż przeska-kiwać.

Zaobserwowaliśmy, że po odśnieżeniu miejskich jezdni rowerzyści chętnie z nich korzystają, unikając w ten sposób jazdy po zaśnie-żonych ścieżkach rowerowo-piesznych. Jest wprawdzie prze-
pis Kodeksu drogowego (art. 33, ust. 3a) dopuszczający takie zachowanie w wyjątkowych sytuacjach, ale pod warunkiem nieutrudniania poruszania się

WARTO WIEDZIEĆ

ROWER ZIMĄ

Jeśli przesiedziałeś zimę w fotelu przed telewizorem, to przez tydzień tego nie nadrobisz - uważa Maja Włoszczowska. I radzi dalej na łamach swej książkowej biografii „(Sz)koła życia”, spisanej przez Juliana Obrockiego: - Dlatego zaczy-
naj spokojnie! Jedną z podstawowych zasad wszelkiej aktywności fizycznej jest umiarkowanie. Dla zdrowia i kondycji lepiej jest trenować

mniej, ale częściej. Gdy zaczynam treningi po zimowej przerwie, na początek jeżdżę nie więcej niż półtorej godziny (dziennie - dop. red), stopniowo zwiększając dystans. I to na niskiej intensywności. Warto też pamiętać, że kolarstwo to jedna z najzdrowszych form ruchu, odpowiednia niemal dla każdego. Niezależnie od wieku i kondycji. Znakomita większość ludzi może, a wręcz powinna jeździć na rowerze. Bo to fajne, zdrowe i przyjemne. Niektórzy twierdzą, że to najprzyjemniejsza rzecz, jaką można robić w ubraniu. Nawet powolna, niewysiłona jazda, chociażby na działkę, jest sto razy lepsza od siedzenia w domu czy podjechania dwóch przystanków autobusem.

©©

innym uczestnikom ruchu albo w inny sposób nie zagraża jego bezpieczeństwu. Na śliskich nawierzchniach to taka jazda rowerowa z duszą na ramieniu, zatem trzeba przynajmniej zadbać o odbłaskowy przyodzie-
wek, np. kamizelki, używać migających świateł przednich i tylnych nawet za dnia.

Rowerowe przejażdżki w dobie pandemii mają swoje zdrowotne zalety, o których wspominamy też w ramce obok. Dodajmy jeszcze, że biografię M. Włoszczowskiej wy-
dano prawie 8 lat temu, gdy nie było takiego zagrożenia świa-
tową zarazą jak obecnie. Mu-

simy przestrzegać wielu ograniczeń dotyczących masowych imprez, a więc nie da się „kupą mości panowie”, bo to niezdrowo. Ale zdalna aktywność fizyczna jest fatalna, bo grozi zasiedzeniem. Powinny się przydać nasze porady sprzed roku na początek pandemii. Od plus 10 stopni C do 0 st. używamy do jazdy odzieży termoaktywnej. Poniżej 0 st. C do minus 10 wskazane stosowanie wielowarstwowych ubiorów typowo zimowych. Temperatury od minus 10 st. do minus 20 st. dla zahartowanych i profesjonalnie opatulonych rowerzystów. A poniżej minus 20 stopni lepiej zostać w domu, czego nie życzymy ani aurze, ani sobie. Miejmy też na uwadze, że rezultaty odśnie-
żania słupskich ulic są dalekie od oczekiwanych - kiepskie, jakich dawno nie było. ©©

Uroczysta Wigilia Towarzystwa Wilna i Grodna w Słupsku

Z miasta

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Już po raz kolejny w restauracji Młyn słupskie Towarzystwo Przyjaciół Wilna i Grodna zorganizowało spotkanie wigilijne.

Przybyli członkowie i sympatycy towarzystwa nie tylko z okolic Słupska, ale i z Łęborka. Przybyłych powitał i złożył życzenia prezes towarzystwa Marian Boratyński. Wigilijny stół poświęcił ksiądz proboszcz Józef Domińczak z parafii św. Jacka. Przelamano się óplątkiem i składano sobie życzenia. Wspólnie zaśpiewano kolędy. Nie zabrakło paczek od świętego Mikołaja, który „poprzez Grodno przybył prosto z Wilna”.

Wspominano również poprzednie Wigilie, zarówno ze Słupska, jak i z Kresów Wschodnich.

- Należę do tej organizacji już przeszło 25 lat. Pierwsze Wigilie nie były takie jak teraz. Przychodziliśmy na zebrania, śpiewaliśmy, trochę winka się wypilo, posiedzieliśmy i koniec. To były często takie zebrania w świetlicy na Poznańskiej. Dopiero pan Marian Boratyński rozkręcił to wszystko. Pamiętam też Wigilię zorganizowaną też tutaj w Młynie. Nawet solo śpiewałam ładną kolędę. Moje pierwsze Wigilie były w Grodnie. Byliśmy tam zżyci wszyscy z sobą. Było bardzo fajnie. Przychodzili goście i rodzina - mówiła 96-letnia Leokadia Uznańska.

- Takie spotkania łączą się ze wspomnieniami i dzieciństwem. Śnieżne zimy z Wilna, których tutaj nam brakuje w tej chwili. Przede wszystkim spotkania z przyjaciółmi, z ludźmi, którzy tak samo czują, tak samo zapatrują się na pewne sprawy. I ta bliskość, zapach świerkowej gałązki i uścisk ręki przyjaciela na święta jest bardzo potrzebny. Tak, czujemy się bliżej siebie. Kiedyś nie byłam tym tak prze-siąknięta, jak moja mama i rodzina, bo byłam dzieckiem. Teraz powrót i wspomnienia, pewne zdjęcia, obrazy, ktoś coś nadmieni, powie i to przypomina te dawne święta Bożego Narodzenia. Taka się czuję wtedy spełniona, czego ta tera-
niejszość obecnie mi nie daje. Dawniej na Kresach było biednie, ale bardzo serdecznie, bo cała rodzina się zbierała. Jestem pokoleniem wojennym. Wtedy z Wilna przeniesiłam się na Wołyń, ale trzeba było stamtąd uciekać. Jeden z Ukraińców za złoto na wozie przewiózł nas na dworzec. Załadowano nas do wagonów, ale poszła wiadomość, że Niemcy mogą nas zawięzić prosto do obozu. Wyłamując więc deski w wagonie, zdołaliśmy uciec. Potem trafiłam do szpitala. Ratował nas rosyjski lekarz. Wszędzie można spotkać dobrych ludzi. Widziałam jak płonie Kowel i okolice. Po wojnie trafiliśmy na Pomorze - wspominała Danuta Iglewska, która przybyła wraz z Janem Mrugasiewiczem z Łęborka.

©©



FOT. JAROSŁAW STENCEL



FOT. JAROSŁAW STENCEL

HISTORIA ZATORZA. ULICA SOBIESKIEGO



Rok 1973, panorama Zatorza z ulicą Sobieskiego wzdłuż linii kolejowej, widziana z okna na strychu kamienicy nr 41 przy ul. Kołłątaja

FOT. IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

Ireneusz Wojtkiewicz
ireneusz.wojtkiewicz@polskapress.pl

Z dziejów Słupska

Trudno wyobrazić sobie taki Słupsk, w którym Zatorze to tylko potoczna nazwa podmiejskiego obszaru budownictwa indywidualnego. Że to nie dzielnica wielotysięcznych osiedli z blokowiskami, tworzących drugie miasto za kolejowymi torami. Zatorze pewnie pozostałoby jako peryferie Słupska, gdyby nie kilka korekt planów rozwoju przestrzennego miasta, dokonanych na przełomie lat 50. i 60. minionego stulecia.

Przypominamy więc, dlaczego zmieniano te plany miejskie i jakie były pierwsze tego rezultaty, które pół wieku temu widziała ówczesna młodzież. Jak ulica Sobieskiego, niczym gruba kreska, oddzieliła

Zatorze od starszej części Słupska.

Sięgając do wydanej w 1981 roku przez Wydawnictwo Poznańskie „Historii Słupska” pod redakcją Stanisława Gierszewskiego, dowiemy się, że opracowany w latach 1955 – 1961 ogólny plan przestrzennego rozwoju miasta przewidywał jego rozbudowę w kierunku południowo – wschodnim. Coś jednak szło nie tak, skoro wielokrotnie dokonano generalnej rewizji tych założeń. Jak podaje wspomniana monografia, w roku 1961 Wojewódzka Pracownia Urbanistyczna w Koszalinie przygotowała plan ogólny rozwoju miasta w latach 1965 – 1975, a Miejska Pracownia Urbanistyczna w Słupsku sporządziła aneks do tego planu. Zakładał on m.in. budowę osiedli mieszkaniowych w rejonach Łasków miejskich – Północnego i Południowego oraz rozwijanie budownictwa indywidualnego na zachód od torów kolejowych, co już potocznie nazy-

wano Zatorzem. Planistyczna lokalizacja osiedli okazała się chybiona, bo warunki ich budowy były zbyt trudne.

Jak grzyby po deszczu

W 1965 r. dokonano więc następnej korekty ogólnego planu przestrzennego i wyznaczono na zabudowę osiedlową tereny planowane wcześniej na budownictwo indywidualne na Zatorzu. Na tę zabudowę wyznaczono rejony ulic Marchlewskiego (obecnie Piłsudskiego), Jana Kazimierza i Nadmorską (obecnie al. 3 Maja). I tak oto Zatorze stało się w latach 60. największym w Słupsku placem budowy osiedli mieszkaniowych. Wielorodzinne bloki mieszkalne zaczęły tam wyrastać jak przysłówowe grzyby po deszczu.

Zanim ruszyły budowy bloków na ul. Sobieskiego, pobudowano tam Szkołę Podstawową nr 4 im. Kolejarza Polskiego. Do tej nowej szkoły przeniesiono na przełomie lat 50. i 60. m.in. dzieci kolejarzy,



Zatorze w czasach budowy

FOT. IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

zamieszkałych przy ulicach Kołłątaja, Konopnickiej i sąsiednich. Ówczesna czwórka miała nowy obiekt dydaktyczny, małą salę gimnastyczną oraz pozostałość okresu barakowego w postaci drewnianego schroniska. Ulica Sobieskiego była jako tako utwardzona na odcinku pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Szczecińską i Zygmunta Augusta. Dalej aż do skrzyżowania z ul. Nadmorską wiodła wyboista żużłówka. Przebiegała pomiędzy ogrodami działkowymi wzdłuż torów kolejowych oraz parcelami budownictwa indywidualnego. To drugie ledwie się zaczęło rozwijać, a już wstrzymano je na rzecz budowy nowych bloków mieszkalnych. Przy ul. Banacha zachowały się jeszcze dwa piętrowe domki. Kiedyś ogrodzone betonowymi płotami jak pozostałe nieruchomości - przeważnie sady, do których chodziło się na przerwach lub po lekcjach na szaber owoców.

Standard autostrady

Zmiany w krajobrazie Zatorza od strony ul. Sobieskiego następowały dość szybko jak na tamte czasy sprzed pół wieku. Przybywało bloków mieszkalnych, sama ulica Sobieskiego zamieniała się w trakt dwujezdniowy, mocno oświetlony, sporo wydłużony i niższym nie przypominający dawnej żużłówki. W strefie przy kolei zachował się jedynie dość duży kompleks ogrodów działkowych. Obecnie ulica Sobieskiego rozciąga się na dystansie ok. 1,8 km pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Szczecińską a Grunwaldzką, w tym czterema rondami. To ulica dwujezdniowa z szerokimi chodnikami po obu stronach, przy których zlokalizowano uliczne parkingi, przystanki autobusowe z zatkami, a na całej jej długości przebiega droga rowerowa. Co ciekawe, szerokość ul. Sobieskiego pomiędzy rondami

u zbiegu al. 3 Maja oraz ul. Piłsudskiego odpowiada standardowi drogi ekspresowej, a nawet autostrady. Ba, nadmierne prędkości jazdy skłoniły policję do używania mobilnych fotoradarów, aby ukrócić rajdowe zapędy kierowców.

Ulicę Sobieskiego uznano za najbardziej zadrzewioną w mieście. Według raportu z 1980 roku o stanie zadrzewienia ulic Słupska, rosło tu 557 drzew - młodych okazów, które nie oddawały w pełni efektów zaprojektowanych przez architektów zieleni. Po ponad 40 latach te efekty są bardziej dorodne, ulica Sobieskiego zyskała wiele naturalnych walorów. I to nie koniec zmian w jej krajobrazie, wszak naokoło osiedli z lat 70. wyrosły kilkunastopiętrowe bloki zwane wieżowcami i trwają budowy nowych obiektów, głównie mieszkalnych.

Znikające obiekty

Tymczasem z krajobrazu Zatorza zniknęły obiekty po Słupskich Fabrykach Mebli, dobrze widoczne na skrzyżowaniu ul. Sobieskiego i Szczecińskiej, które wraz z jego otoczeniem było wielokrotnie przebudowywane i wiele wskazuje na to, że na tym nie koniec. W pobliżu zachowały się nieliczne stare kamienice, obiekty dawnej stacji wodociągowej, ale najbardziej okazałym budynkiem tej części ul. Sobieskiego pozostaje wspomniana szkoła czwórka. W przeszłości była też liceum ogólnokształcącym (od 1999 roku), a obecnie jest Zespołem Szkół Ekonomicznych (od 2018 r.). Przez cały czas pozostaje charakterystycznym obiektem, orientującym w zmianach widoku przyległej ulicy i okolicy. Stąd pewnie zobaczymy nowe obiekty dworców kolejowych i autobusowych, które mają być połączone tunelem pomiędzy Zatorzem a śródmiejską ul. Wojska Polskiego. Póki co ruszamy w przeszłość konfrontowaną



Obecny widok Zatorza z ul. Sobieskiego utrwalony również przez okno strychu kamienicy nr 41 przy ul. Kołłątaja

z teraźniejszością, zaczynając od panoramy Zatorza widocznej ze strychu kamienicy nr 41 na ul. Kołłątaja. Dalej zgodnie z ruchem wskazówek zegara przez skrzyżowania ul. Szczecińskiej, Sobieskiego i Krzywoustego, wzdłuż ul. Sobieskiego aż do jej końca przez cztery ronda po drodze. ©©



Skrzyżowanie ul. Szczecińskiej i Krzywoustego na początku 1973 roku



Dzisiejszy widok skrzyżowania ul. Szczecińskiej i Krzywoustego



Iga Natalia, córka Aleksandry i Kamila ze Słupska, ur. 11.11.2021



Olivier, syn Eweliny i Pawła ze Słupska, ur. 08.11.2021

Złóż życzenia swoim bliskim i znajomym

Twoi bliscy obchodzą święto: urodziny, imieniny, rocznicę ślubu? Zrób im prezent i złóż życzenia w „Głosie Pomorza”.

A może bierzesz ślub i chcesz się tym pochwalić?

Zapraszamy i czekamy na zdjęcia.

Fotografie oraz życzenia można przynieść do redakcji lub przesłać pocztą na adres: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk z dopiskiem SERDECZNOŚCI.

Życzenia dla najbliższych i zdjęcia można też przesłać na adres: redakcja.gp24@polskapress.pl.

Z uwagi na ograniczone miejsce bardzo prosimy, aby treść życzeń była dostosowana do pojemności ramek tekstowych. Prosimy również o podanie najbardziej optymalnej daty emisji życzeń. Życzeń bez zdjęć jubilat lub solenizanta nie publikujemy.



Kacper, syn Eweliny i Krystiana z Rochowa, ur. 09.11.2021



Jakub, syn Anny i Pawła z Jezierzyc, ur. 09.11.2021



Kacper, syn Doroty i Michała z Darłowa, ur. 09.11.2021



Laura, córka Justyny i Tomasza z Ustki, ur. 05.11.2021



Filip Marian, syn Julii i Mateusza ze Słupska, ur. 04.11.2021



Kornelia, córka Katarzyny i Sebastiana z Lubunia, ur. 06.11.2021



Dorian, syn Anny i Sebastiana z Wieszczy, ur. 04.11.2021



Julian, syn Agnieszki i Marcina z Wrześnicy, ur. 07.11.2021



Jagoda, córka Zuzanny i Kamila ze Słupska, ur. 08.11.2021